

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 października 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie II Wydział Karny w składzie

Przewodniczący: SSA - Grzegorz Salamon

Sędziowie: SA - Paweł Rysiński

SO (del.) - Marek Dobrasiewicz /spr./

Protokolant - st. sekr. sąd. Anna Grajber

przy udziale prokuratora Gabrieli Marczyńskiej – Tomali

po rozpoznaniu w dniu 30 września 2015 r. sprawy:

C. G., s. G. i M. z d. K., urodz. (...) w W.

oskarżonego z art. 297 § 1 k.k., z art. 286 § 1 k.k. i art. 297 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., z art. 286 § 1 k.k. i art. 297 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i z art. 297 § 1 k.k.

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego C. G.

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 1 kwietnia 2015 r. sygn. akt VIII K 144/14

I. zmienia wyrok w zaskarżonej części w ten sposób, że:

- 1. uchyla orzeczenie o karze łącznej pozbawienia wolności wymierzonej C. G. w pkt 2 i 3 wyroku;**
- 2. uchyla orzeczenie wymierzające C. G. karę grzywny;**
- 3. w ramach czynu zarzucanego C. G. w pkt. II aktu oskarżenia ustala, że przed 20 września 2012 r. w W., w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, udzielił pomocy J. F. w uzyskaniu kredytu w (...) Bank S.A. w oparciu o podrobione dokumenty, w ten sposób, że wskazał odpowiedni bank oraz udzielił mu rad i informacji w zakresie zgromadzenia i przygotowania dokumentacji wymaganej przez bank do uzyskania kredytu, co w konsekwencji umożliwiło J. F. podpisanie umowy kredytowej nr (...) oraz przyznanie mu kredytu w kwocie 174.256,51 zł i przyjmując, że czyn ten wyczerpuje dyspozycję art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 297 § 1 k.k., za czyn ten na podstawie art. 19 § 1 k.k. w zw. z art. 297 § 1 k.k. wymierza mu karę 8 /ośmiu/ miesięcy pozbawienia wolności;**
- 4. w ramach czynu zarzucanego C. G. w pkt. III aktu oskarżenia ustala, że przed dniem 11 października 2012 r. w W., w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, udzielił pomocy J. F. i J. L. w uzyskaniu kredytu w (...) Bank (...) S.A. w oparciu o podrobione dokumenty, w ten sposób, że wskazał odpowiedni bank oraz udzielił J. F. rad i informacji w zakresie zgromadzenia i przygotowania dokumentacji wymaganej przez bank do uzyskania kredytu, co w konsekwencji umożliwiło J. F. podpisanie umowy kredytowej nr (...) oraz przyznanie mu kredytu w kwocie 191.844,20 zł i przyjmując, że czyn ten wyczerpuje dyspozycję art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 297 § 1**

k.k., za czyn ten na podstawie art. 19 § 1 k.k. w zw. z art. 297 § 1 k.k. wymierza mu karę 8 /ośmiu/ miesięcy pozbawienia wolności;

II. utrzymuje w mocy wyrok w stosunku do oskarżonego C. G. w pozostałej zaskarżonej części;

III. na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 k.k. łączy kary jednostkowe wymierzone C. G. za czyny przypisane mu niniejszym wyrokiem w pkt. II i III oraz kary wymierzone mu za czyny przypisane przez Sąd Okręgowy w pkt. I i IV i wymierza mu karę łączną 1 /jednego/ roku i 6 /sześciu/ miesięcy pozbawienia wolności;

IV. na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k., art. 70 § 1 pkt 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. warunkowo zawiesza wykonanie kary łącznej pozbawienia wolności orzeczonej wobec C. G. na okres próby 3 /trzech/ lat;

V. zwalnia C. G. od ponoszenia wydatków za postępowanie odwoławcze, obciążając nimi Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

W sprawie Sądu Okręgowego w Warszawie sygn. akt VIII K 144/14 C. G. oskarżony został o to, że:

I. w dniu 9 sierpnia 2012 r. wO. (...), działając wspólnie i w porozumieniu z D. R. i J. L. w celu uzyskania przez D. R. pożyczki gotówkowej w (...) Bank (...) S.A. w kwocie 28.372,43 zł, przedłożyli jako autentyczne podrobione przez J. L. dokumenty w postaci podatkowej księgi przychodów i rozchodów za okres styczeń – czerwiec 2012 na nazwisko D. R., dotyczące okoliczności o istotnym znaczeniu dla uzyskania wymienionej pożyczki, a następnie przy ich użyciu D. R. podpisał umowę pożyczki gotówkowej nr (...) wprowadzając tym samym w błąd pracowników Banku co do sytuacji finansowej prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej oraz autentyczności przedłożonych dokumentów

tj. o czyn z art. 297 § 1 k.k.;

II. w dniu 20 września 2012 r. w W., działając wspólnie i w porozumieniu z J. F. w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadzili (...) Bank S.A. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 174.256,51zł w ten sposób, że w celu uzyskania przez J. F. kredytu konsumpcyjnego gotówkowego przedłożyli podrobione przez nieustaloną osobę dokumenty w postaci: 3 potwierdzeń przelewu na konto Urzędu Skarbowego W. P. na łączną kwotę 24.530zł, tytułem opłaty dot. deklaracji na zaliczkę miesięczną na podatek dochodowy (PIT-5), dotyczące okoliczności o istotnym znaczeniu dla uzyskania wymienionego kredytu, a następnie przy ich użyciu J. F. podpisał umowę kredytową nr (...) wprowadzając tym samym w błąd pracowników Banku co do sytuacji finansowej prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej oraz autentyczności przedłożonych dokumentów, a także zamiaru i realnych możliwości wywiązania się z tego zobowiązania, działając tym samym na szkodę w/w placówki bankowej w wysokości 174.256,51 zł,

tj. o czyn z art. 286 § 1 k.k. i art. 297 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

III. w dniu 11 października 2012 r. w W., działając wspólnie i w porozumieniu z J. F. i J. L., w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadzili (...) Bank (...) S.A. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 191.844,20zł w ten sposób, że w celu uzyskania przez J. F. kredytu gotówkowego przedłożyli jako autentyczne wraz z wnioskiem o przydzielenie w/wym. kredytu podrobione przez J. L. dokumenty w postaci: zeznania o wysokości osiągniętego dochodu (poniesionej straty) w roku podatkowym 2011 – PIT 36L oraz PIT/B, które to dokumenty nie zostały złożone w Urzędzie Skarbowym, a miały istotne znaczenie dla uzyskania wymienionego kredytu, a także podatkowej księgi przychodów i rozchodów za 2011 i za okres styczeń – czerwiec 2012, dotyczące okoliczności o istotnym znaczeniu dla uzyskania wymienionego kredytu, a następnie przy ich użyciu J. F. podpisał umowę kredytową nr (...) wprowadzając tym samym w błąd pracowników Banku co do sytuacji finansowej prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej oraz autentyczności przedłożonych dokumentów, a także zamiaru i realnych możliwości wywiązania się z tego zobowiązania, działając tym samym na szkodę w/w placówki bankowej w wysokości 191.844,20 zł

tj. o czyn z art. 286 § 1 k.k. i art. 297 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

IV. w dniu 27 grudnia 2012 r. wO. (...), działając wspólnie i w porozumieniu z D. R. i J. L. w celu uzyskania przez D. R. pożyczki gotówkowej w (...) Bank (...) S.A. w kwocie 24.532,71 zł, przedłożyli jako autentyczne podrobione przez J. L. dokumenty w postaci podatkowej księgi przychodów i rozchodów za rok 2012 na nazwisko D. R., dotyczące okoliczności o istotnym znaczeniu dla uzyskania wymienionej pożyczki, a następnie przy ich użyciu D. R. podpisał umowę pożyczki gotówkowej nr (...) wprowadzając tym samym w błąd pracowników Banku co do sytuacji finansowej prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej oraz autentyczności przedłożonych dokumentów

tj. o czyn z art. 297 § 1 k.k.

I. D. oskarżony został o to, że:

I. w dniu 12 kwietnia 2013 r. w O. (...), działając wspólnie i w porozumieniu z J. L. w celu uzyskania dla siebie pożyczki gotówkowej w (...) Bank (...) S.A. w kwocie 52.149,50 zł, przedłożył jako autentyczne podrobione przez J. L. dokumenty w postaci podsumowania księgi przychodów i rozchodów za rok 2012 oraz za okres styczeń – luty 2013 r. na nazwisko I. D., dotyczące okoliczności o istotnym znaczeniu dla uzyskania wymienionej pożyczki, a następnie podpisał umowę pożyczki gotówkowej nr (...) wprowadzając tym samym w błąd pracowników Banku co do sytuacji finansowej prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej oraz autentyczności przedłożonych dokumentów

tj. o czyn z art. 297 § 1 k.k.

K. B. oskarżona została o to, że:

I. w bliżej nieustalonym okresie czasu jednakże nie później niż w dniu 31 października 2013 r. w nieustalonym miejscu działając wspólnie i w porozumieniu z J. L. czyniła przygotowania do użycia za autentyczne podrobionych dokumentów w ten sposób, że nakreśliła odręcznie podpisy, parafki oraz zapiski na podrobionych przez J. L. dokumentach w postaci: zeznania o wysokości osiągniętego dochodu (poniesionej straty) w roku podatkowym 2012 – PIT-36L, oraz PIT/B, a także podatkowej księgi przychodów i rozchodów za okres styczeń – sierpień 2013 r, styczeń – wrzesień 2013 oraz za miesiąc sierpień 2013 r. na nazwisko K. B. poprzez wpisanie zawyżonych poszczególnych wartości z tytułu prowadzonej przez K. B. działalności gospodarczej

tj. o czyn z art. 270 § 3 k.k.

Wyrokiem z dnia 1 kwietnia 2015 r. Sąd Okręgowy:

1. C. G. uznał za winnego popełnienia zarzucanego mu w pkt. I czynu i za czyn ten na mocy art. 297 § 1 k.k. wymierzył mu karę 5 /pięciu/ miesięcy pozbawienia wolności; C. G. uznał za winnego popełnienia zarzucanego mu w pkt II czynu i za czyn ten na mocy art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. wymierzył mu karę 8 /ośmiu/ miesięcy pozbawienia wolności; C. G. uznał za winnego popełnienia zarzucanego mu w pkt. III czynu i za czyn ten na mocy art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. wymierzył mu karę 8 /ośmiu/ miesięcy pozbawienia wolności; C. G. uznał za winnego popełnienia zarzucanego mu w pkt. IV czynu i za czyn ten na mocy art. 297 § 1 k.k. wymierzył mu karę 5 /pięciu/ miesięcy pozbawienia wolności;

2. na podstawie art. 85 i art. 86 § 1 k.k. połączył kary orzeczone wobec oskarżonego C. G. i wymierzył mu jedną karę łączną pozbawienia wolności w wymiarze 1 /jednego/ roku i 6 /sześciu/ miesięcy oraz na podstawie art. 33 § 2 k.k. wymierzył karę grzywny w wymiarze 100 /stu/ stawek dziennych przyjmując wysokość każdej stawki na kwotę 100 /stu/ zł;

3. na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k., art. 70 § 1 pkt 1 k.k. warunkowo zawiesił wykonanie łącznej kary pozbawienia wolności orzeczonej wobec C. G., ustalając okres próby na 3 /trzy/ lata;

4. I. D. uniewinnił od popełnienia zarzucanego mu czynu;

5. K. B. uznał za winną popełnienia zarzucanego jej czynu i za czyn ten na mocy art. 270 § 3 k.k. wymierzył jej karę 3 /trzech/ miesięcy pozbawienia wolności oraz na podstawie art. 33 § 2 k.k. wymierzył jej karę grzywny w wymiarze 20 /dwudziestu/ stawek dziennych przyjmując wysokość każdej stawki na kwotę 50 /pięćdziesięciu/ zł;
6. na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k., art. 70 § 1 pkt 1 k.k. warunkowo zawiesił wykonanie kary pozbawienia wolności orzeczonej wobec K. B., ustalając okres próby na 2 /dwa/ lata;
7. zwolnił oskarżonych od opłat i kosztów sądowych i obciążył nimi Skarb Państwa.

Powyższy wyrok zaskarżył obrońca oskarżonego C. G..

Na podstawie art. 444 k.p.k., art. 425 § 1 - 3 k.p.k. zaskarżył powyższy wyrok na korzyść oskarżonego w tej części orzeczenia, w której sąd uznał oskarżonego za winnego zarzucanych mu czynów, i za to go skazał, tj. pkt. I wyroku, wymierzył karę łączną, tj. pkt. 2 wyroku, warunkowo zawiesił wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności, tj. pkt 3 wyroku.

W oparciu o treść art. 427 § 1 i 2 k.p.k., art. 438 pkt 2 i 3 k.p.k. wyrokowi temu zarzucił:

1/ błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia mający wpływ na treść orzeczenia polegający na błędnym przyjęciu, że czyny przypisane oskarżonemu wyrokiem w pkt. II i III aktu oskarżenia wyczerpywały znamiona art. 286 § 1 k.k. i art. 297 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w szczególności poprzez ustalenie, że oskarżony:

- działał wspólnie i w porozumieniu z J. F. w zarzucie z pkt II, oraz wspólnie i w porozumieniu z J. F. i J. L. w zarzucie z pkt. III aktu oskarżenia, podczas gdy oskarżony nie realizował części znamion czynów zabronionych, jak i nie realizował żadnego znamienia czasownikowego czynu zabronionego i nie wykonywał czynności istotnych do zaciągnięcia przez J. F. kredytów w bankach (...) S.A. (...) Bank S.A.,

- działał w celu osiągnięcia korzyści majątkowej uzyskanej z popełnienia przestępstw o których mowa w zarzucie z pkt. II i III aktu oskarżenia, podczas gdy co najwyżej w świetle zeznań J. F. otrzymał prowizję w związku z prowadzoną – bardziej lub mniej sfiskalizowaną – działalnością gospodarczą,

- swym działaniem wprowadził w błąd banki, o których mowa w pkt. II i III aktu oskarżenia co do sytuacji finansowej prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej oraz przedłożonych dokumentów, podczas gdy sytuacja finansowa działalności prowadzonej przez oskarżonego C. G. była indyferentna dla uzyskania kredytu przez J. F., którego co najwyżej jego działalność gospodarcza oceniana przez pryzmat sytuacji finansowej mogła mieć takie znaczenie,

- swym działaniem wprowadził w błąd banki o których mowa w pkt. II i III aktu oskarżenia co do zamiaru oraz realnych możliwości wywiązania się z zaciągniętych zobowiązań, podczas gdy z prawidłowej oceny materiału dowodowego wynika, że J. F. nie miał zamiaru nie spłacić swych zobowiązań,

- znał /w domyśle zły/ doskonale stan majątkowy i historię kredytową kredytobiorcy – J. F., podczas gdy ta wiedza co najwyżej mogła go upewnić w przekonaniu, że w/w będzie rzetelnie wywiązywał się z zaciągniętych zobowiązań,

- wiedział, że kredytobiorca J. F. działał z zamiarem niezwrócenia i niespłacenia kredytu podczas gdy ustalony przez sąd taki zamiar stoi w sprzeczności z treścią materiału dowodowego,

co w konsekwencji doprowadziło do błędnego przyjęcia, że oskarżony swym czynem wyczerpał dyspozycję zarzucanych i przypisanych mu dwóch czynów zakwalifikowanych z art. 286 § 1 k.k. i art. 297 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

2/ obrazę przepisów postępowania mogącą mieć wpływ na treść orzeczenia polegającą na:

- naruszeniu art. 5 § 2 k.p.k. poprzez brak jego zastosowania i brak rozstrzygnięcia na korzyść oskarżonego nie dających się usunąć wątpliwości związanych z okolicznościami zaciągnięcia zobowiązań kredytowych J. F. o których mowa w pkt. II i III aktu oskarżenia,

- naruszenie art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i nie uzasadnienie dania wiary niespójnym i sprzecznym zeznaniom świadków J. F., J. L. w tym zakresie, w jakim te dowody miały obciążyć oskarżonego i dawać dowody jego sprawstwa przestępstwa.

Na zasadzie art. 427 § 1 k.p.k. w zw. z art. 437 § 1 k.p.k. wniósł o:

- 1/ uniewinnienie oskarżonego od przypisanych mu w pkt. 1 wyroku zarzutów z pkt. II i III aktu oskarżenia, ewentualnie
- 2/ uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonego C. G. jakkolwiek częściowo okazała się zasadna, to jednak nie mogła prowadzić do uwzględnienia zawartych w niej wniosków.

W pierwszej kolejności zauważyć wypada, iż apelacja ta jest wewnętrznie sprzeczna. Mianowicie, skarżący wskazuje na to, iż kwestionuje rozstrzygnięcie sądu I instancji m.in. w zakresie uznania oskarżonego za winnego popełnienia zarzucanych mu czynów, czego dotyczy pkt 1 zaskarżonego orzeczenia, co przemawia za tym, iż kwestionuje w tym zakresie całość rozstrzygnięcia, czyli uznania oskarżonego za winnego wszystkich czterech przypisanych mu czynów. Tymczasem uzasadnienie środka odwoławczego wniesionego przez skarżącego odnosi się jedynie do czynów przypisanych C. G. w pkt. II i III stawianych mu zarzutów. Pod adresem zaś czynów mu przypisanych w pkt. I i IV skarżący bezpośrednio nie formułuje i nie uzasadnia na dobrą sprawę żadnego zarzutu, a co za tym idzie uznać należy, iż w tej części nie kwestionuje on zapadłego orzeczenia.

Analizując zaś zarzuty apelacji podniesione przez obrońcę C. G. stwierdzić należy, iż część z nich częściowo okazała się zasadna, co skutkowało koniecznością zmiany opisu czynów przypisanych oskarżonemu w pkt. II i III oraz zmianą ich kwalifikacji prawnej.

Opis czynów zarzucanych C. G. w pkt. II i III na etapie śledztwa został dosyć ogólnie ujęty, i o ile w początkowym jego stadium, okoliczność ta wydawała się uzasadniona, to jednak w miarę postępów śledztwa i uzyskiwania nowych dowodów ich opis nie został zmodyfikowany. Nie uczynił tego również Sąd I instancji w wydanym orzeczeniu i bezkrytycznie zaakceptował zarówno sam opis czynów, jak i kwalifikację prawną wskazaną w akcie oskarżenia.

Odnosząc się do poszczególnych zarzutów wskazanych w apelacji obrońcy oskarżonego C. G. w pierwszej kolejności wskazać należy, iż ustalenia poczynione przez Sąd Okręgowy odnośnie tego, że oskarżony ten współdziałał w zakresie czynu opisanego w pkt. II i III aktu oskarżenia z J. F., a w zakresie pkt. III nadto z J. L., były prawidłowe. Czy to na etapie śledztwa, czy na etapie postępowania sądowego J. F. nic już nie łączyło z J. L. i nie mieli oni żadnego powodu w tym, aby rozmyślnie i fałszywie pomawiać C. G.. Sami zresztą przyznali się do stawianych im zarzutów.

Podkreślić również należy, iż fakt współdziałania kilku osób w danym przestępstwie, zwłaszcza, gdy jest ono wieloelementowe i złożone oraz rozciągnięte w czasie, nie może być jeszcze utożsamiany z tym, że wszystkie osoby biorące w nim udział dążą do tego samego celu, a ich interesy i stany świadomości się pokrywają, albowiem każdy ze sprawców odpowiada w granicach swojego zamiaru.

Z ustaleń poczynionych przez Sąd Okręgowy wynika, że oskarżony wspólnie i w porozumieniu z osobami w nim współdziałającymi przedłożył w bankach określone dokumenty, wskazane w pkt II i III aktu oskarżenia.

Jakkolwiek sposób sformułowania zarzutu w apelacji obrońcy oskarżonego co do tej okoliczności – braku realizacji znamion czasownikowych przez oskarżonego – może budzić pewne zastrzeżenia, to jednak argumentom

podniesionym przez skarżącego nie sposób odmówić słuszności, albowiem uzasadnienie orzeczenia sporządzone przez sąd meriti, w tej części, nie daje jasnej i jednoznacznej odpowiedzi na te pytania.

Ustalając stan faktyczny Sąd Okręgowy odnośnie przestępstwa popełnionego na szkodę (...) Bank S.A. wskazał jedynie na to, że oskarżony i J. F. przedłożyli podrobione uprzednio dokumenty /k 4309/. Odnośnie zaś przestępstwa popełnionego na szkodę (...) Bank (...) S.A. podniósł, iż oskarżony i J. F. powtórzyli czynność przedłożenia podrobionych wcześniej dokumentów /k 4309/. Użycie takiego określenia być może nie budziłoby wątpliwości w sytuacji, gdyby dowody to potwierdzające były jasne i jednoznaczne. Tymczasem w niniejszej sprawie tak nie było i na dobrą sprawę analizując poszczególne dowody, Sąd Okręgowy nie wskazał, na jakiej podstawie przyjął, że C. G. składał te dokumenty razem z J. F., czy też z J. L..

Okoliczności takiej nie potwierdził J. F.. Co prawda mówił on o tym, że oskarżony razem z nim był w tych bankach, ale miało to być w momencie podpisywania umów /k 4181v – 4182/ i trudno podejrzewać, aby dopiero wówczas, tuż przed ich podpisaniem, złożone zostały istotne, z punktu widzenia podpisanej umowy, dokumenty. Świadek ten, w związku z jedną sytuacją dotyczącą oskarżonego wskazał również na to, że „Wydaje mi się, że pani L. składała te dokumenty” /k 4181v/, ale czy i jaki miało to związku z oskarżonym i stanem jego świadomości, do tego Sąd Okręgowy się nie ustosunkował.

Odnośnie czynu opisanego w pkt. II J. F. wskazał również na to, że kredyt ten „załatwiał” razem z oskarżonym /k 3342/. Co jednak miało oznaczać użyte wówczas przez niego określenie „załatwiał”, tego on nie wyjaśnił i nie sposób przyjąć, że określenie to było tożsame z określeniem „przedłożyli”, co z kolei przypisał Sąd Okręgowy C. G..

J. L. zaprzeczyła natomiast temu, aby pośredniczyła w kredycie z (...) Bank (...) S.A. /k 488/, a osoba mająca wówczas kontakt z J. F. z ramienia tego banku – J. P. – zeznała, że albo sama wzięła od niego dokumenty przy okazji inspekcji, albo też on przyniósł je do banku /k 2427, 4097v/.

Do materiału dowodowego Sąd Okręgowy zaliczył również zeznania M. J. /k 4181v/, który wskazał na to, że dokumenty przedłożył J. F. /k 1984/ i zupełnie, w tym kontekście, pominął oskarżonego. Fakt natomiast, że J. F. polecony został przez oskarżonego nie jest jeszcze równoznaczny z tym, że razem złożyli oni określone dokumenty.

Niewątpliwie określenie „złożyli” może być interpretowane zarówno w ten sposób, że oskarżony i inne osoby razem złożyli określone dokumenty, jak i w ten sposób, że fizycznie określone dokumenty złożyła co prawda jedna osoba, ale uczyniła to w wyniku porozumienia z innymi osobami, za ich wiedzą, przy ich akceptacji, w następstwie ustalonego, chociażby w sposób dorozumiany, podziału zadań. Taki jednak schemat działania również nie wynika z relacji przedstawionych przez J. F. i J. L., a co za tym idzie brak było podstaw do jego przyjęcia i poczynienia ustaleń, że oskarżony razem z tymi osobami cokolwiek przedkładał w bankach w związku z czynami opisanymi w pkt II i III aktu oskarżenia.

Tym samym stwierdzić należy, że zebrane w sprawie dowody nie wskazują na to, iż oskarżony razem z J. F., czy też razem z nim i J. L. przedłożył w określonych instytucjach finansowych podrobione dokumenty. Okoliczność tę Sąd I instancji przyjął w ślad za aktem oskarżenia zupełnie bezkrytycznie i bez odniesienia się do zebranego w sprawie materiału dowodowego.

Należy przyznać również rację skarżącemu w zakresie tego, iż Sąd I instancji błędnie ustalił, że oskarżony wiedział o tym, że J. F. wprowadził w błąd pracowników (...) Bank S.A. (...) Bank (...) S.A. co do zamiaru wywiązania się z umów kredytu wskazanych w pkt. II i III. Uzasadniając ten zarzut skarżący odwołał się do wypowiedzi przesłuchanych w sprawie osób, w tym J. F., który twierdził, że nigdy nie rozmawiał z oskarżonym o tym, że nie będzie spłacał jakiegось kredytu.

W okolicznościach niniejszej sprawy taki sposób dowodzenia tej okoliczności nie wydaje się jednak właściwy. Istota problemu sprowadza się do tego, iż Sąd Okręgowy, w tym zakresie, nie wykazał się konsekwencją. Mianowicie, ustalając stan faktyczny kwestię tę zupełnie pominął /k 4309/. Samo zaś powołanie się na fakt złożenia podrobionych

dokumentów nie jest jeszcze równoznaczne z zamiarem, iż kredyty nie zostaną zwrócone, czego potwierdzeniem są chociażby zarzuty stawiane J. F. dotyczące kredytów uzyskanych w oparciu o podrobione dokumenty, w których to nie ma mowy o tym, że działał on z zamiarem, iż nie będzie ich spłacał.

Następnie, uzasadniając kwalifikację prawną czynów przypisanych C. G. w pkt. II i III Sąd powołał się na to, że od samego początku współpracy z J. F. znał on jego stan majątkowy, wiedział, że nie posiada on zdolności kredytowej, że zaciągnął już wiele kredytów oraz o tym, że dokumenty, w oparciu o które miał on uzyskać kredyty, były podrobione /k 4323/. Sąd przyznał jednocześnie, że do przypisania czynu z art. 286 § 1 k.k. konieczne jest ustalenie, że sprawca działał z zamiarem jego niezwrócenia lub niespłacenia kredytu. Przy czym podkreślić należy, iż chodzi tu nie o jakikolwiek zamiar, tylko zamiar bezpośredni i to istniejący w chwili zawierania umowy kredytu. Możliwość zaś przypisania tego rodzaju zamiaru J. F., a w konsekwencji i samemu C. G., na dobrą sprawę zanegował sam Sąd Okręgowy, gdyż stwierdził, że istotą jego działania było zaciąganie kolejnych kredytów, w celu spłacenia poprzednich – „a bardziej prawdopodobne było, iż zaciąganie kolejnych kredytów związane było z koniecznością przeznaczenia ich na spłatę poprzednich” /k 4323/. Czyli mówiąc wprost, zamiarem J. F. nie było niespłacanie kredytów, ale zaciąganie kolejnych, celem spłacenia poprzednich. Ponadto nie wykazano, aby kredyty opisane w pkt. II i III aktu oskarżenia były ostatnimi, jakie zamierzał zaciągnąć J. F., a co za tym idzie, nie da się wykluczyć, iż w momencie ich zaciągania zakładał on, że mechanizm ten będzie dalej funkcjonował i zobowiązania te spłaci z kolejnych, w przyszłości zaciągniętych kredytów. Skoro takiego zamiaru nie da się wykluczyć w odniesieniu do J. F., to tym bardziej nie można go wykluczyć w odniesieniu do C. G..

Te ustalenia przekreślały możliwość przypisania C. G. czynu z art. 286 § 1 k.k.

Zarzut jakoby C. G. nie działał w celu osiągnięcia korzyści majątkowej nie zasługiwał na uwzględnienie. Po pierwsze, zauważyć należy, iż w świetle art. 115 § 1 k.k. korzyścią majątkową jest nie tylko korzyść dla siebie, ale również dla innej osoby fizycznej lub prawnej. Taką inną osobą w przypadku tych czynów był J. F. i on w wyniku zawarcia umów kredytu wskazanych w pkt II i III aktu oskarżenia osiągnął korzyści majątkowe w postaci przyznanych mu, i nie spłaconych, kredytów. Po drugie zaś, czego skarżący nie kwestionuje, po przyznaniu J. F. przedmiotowych kredytów z każdego z nich przekazał on po 20.000 zł C. G.. I zestawiając te kwoty z kwotami kredytów opisanych w tych punktach aktu oskarżenia trudno doprawdy mówić o tym, aby były to, jak chce tego skarżący, bardziej lub mniej sfiskalizowane prowizje.

Sąd Okręgowy dokonał również prawidłowego ustalenia w zakresie tego, iż oskarżony znał złą sytuację materialną J. F.. W przypadku gdyby było inaczej i sytuacja J. F. byłaby dobra, a przynajmniej na tyle dobra, że posiadałaby on zdolność kredytową, to z pewnością osoba zajmująca się konkurencyjną działalnością gospodarczą w stosunku do C. G. – J. L. – nie kontaktowałaby ich ze sobą, tylko sama, w ramach prowadzonej działalności gospodarczej, wykonałaby legalną usługę na rzecz J. F. i w sposób legalny zarobiłaby w związku z tym swoją prowizję. Ten zaś argument w sposób logiczny przemawia za tym, iż zeznania złożone przez J. L. w zakresie tego, że przekazała J. F. kontakt do oskarżonego były wiarygodne. To zaś, kto przekazał C. G. dokumenty – czy zrobiła to J. L., czy też zrobił to J. F. – miało już drugorzędne znaczenie.

Odnośnie natomiast stanu świadomości C. G. w zakresie tego, czy dokumentacja ta była podrobiona, zauważyć należy, iż wypowiedź J. L. na ten temat, jakkolwiek była chaotyczna /k 488/, to jednak wyciąganie z niej wniosku, jak czyni to skarżący, iż nie można na tej podstawie ustalić, czy C. G. o tym wiedział, czy też tego się jedynie domyślał, nie była uprawniona, albowiem wypowiedź ta kończyła się jednoznacznym stwierdzeniem świadka „Ja G. powiedziałam o podrobionych PITach i książce. Powiedziałam mu, że nie chcę tego robić”. To zaś w sposób jednoznaczny przemawia za tym, iż wypowiedź ta dotyczyła właśnie tej, a nie innej dokumentacji i prawidłowo zinterpretował to Sąd Okręgowy /k 4315/. Skoro zaś C. G. wiedział, kto i w jakich okolicznościach skierował do niego J. F. i o jaką dokumentację chodziło, to nie było powodu, aby ten temat ponownie pojawił się w rozmowie pomiędzy nim, a J. F.. Dlatego też J. F. mógł stwierdzić, że „Raczej mówiliśmy na co przeznaczone będą te środki, a nie o dokumentach” oraz „Takie miałem przekonanie, nie mam pewności, nie mam dowodów na to, że była wiedza pana G.”, co dotyczyło świadomości C. G. /k 4182/ i na dobrą sprawę dowody te nie pozostają ze sobą w sprzeczności, tylko logicznie się uzupełniają. W tej

sytuacji wyciąganie wniosku, jak czyni to skarżący, jakoby nie było nici porozumienia w zakresie osiągnięcia korzyści majątkowej przez oskarżonego i osoby z nim współdziałające, nie było uprawnione.

Zupełnie chybiony był natomiast zarzut jakoby oskarżony miał zamiar wprowadzić w błąd banki co do własnej sytuacji majątkowej. Sposób sformułowania czynów opisanych w pkt. II i III wskazuje na to, że zamiar wprowadzenia w błąd pracowników banków, odnośnie sytuacji finansowej prowadzonej działalności gospodarczej, dotyczył sytuacji finansowej J. F., a nie oskarżonego.

Reasumując, stwierdzić należy, iż z prawidłowych ustaleń dokonanych przez Sąd Okręgowy wynikało, że J. L. skontaktowała J. F. z C. G. i przekazała C. G. dokumenty dotyczące J. F. /k 4314/. C. G. wiedział również o tym, że dokumenty te są podrobione /k 4315/.

Jakkolwiek C. G. ani osobiście ani też w porozumieniu z kimś innym nie składał podrobionych dokumentów bezpośrednio w (...) Bank S.A., czy też w (...) bank (...) S.A., to jednak jego osoba, z punktu widzenia J. F., była niezbędna w całym tym procederze. J. F. opisał to w ten sposób, że kredyty te w tych dwóch bankach „załatwiał” razem z oskarżonym /k 3342, 3343/. Słowa tego „załatwiał” co prawda nie rozwinął i poczynione przez Sąd I instancji ustalenia wskazywały jedynie na to, że w ramach kontaktów z przedstawicielami banków oskarżony skontaktował się z pracownikiem (...) Banku (...) w sprawie możliwości udzielenia kredytu J. F. /k 4315/, a w przypadku kredytu zaciągniętego przez J. F. w G. (...) Bank polecił tego klienta /k 4314/.

Istota jednak zaangażowania w te czyny C. G. sprowadzała się, w ocenie Sądu Apelacyjnego, do czego innego. J. F. ubiegając się o kredyty nie „załatwiał” ich samodzielnie, tylko korzystał z pomocy profesjonalnego pośrednika, który pomagał mu w ich pozyskaniu. Pośrednikiem tym była najpierw J. L., a gdy ona odmówiła J. F. dalszej pomocy w pozyskiwaniu kredytów rolę tę przejął wskazany przez nią C. G.. I to on, w pierwszej kolejności wyszukiwał odpowiedni bank, czego przejawem było polecenie J. F. – (...) Bank – albo też ustalenie możliwości zaciągnięcia przez niego kredytu w danym banku (...).

Oprócz wyszukania odpowiedniego banku, istotne było zgromadzenie stosownej dokumentacji, o której tak oskarżony jak i J. F. wiedzieli, że jest ona podrobiona. I oskarżony przekazując na ten temat informacje J. F. oraz kompletując do tego stosowną dokumentację, pomagał mu w uzyskaniu kredytów w tych instytucjach finansowych, co w języku potocznym J. F. określał słowem „załatwiał”. Dodatkowo za tym, że taka pomoc, w realiach niniejszej sprawy, nie mogła być marginalizowana przemawiało to, że oskarżony za jej udzielenie w każdym przypadku otrzymał po 20.000 zł.

Mając powyższe na względzie konieczne było dokonanie zmiany opisu jak i kwalifikacji prawnej czynów przypisanych oskarżonemu w pkt. II i III aktu oskarżenia.

Kary wymierzone oskarżonemu za poszczególne czyny przypisane mu w pkt. II i III oraz kara łączna pozbawienia wolności w stosunku do niego orzeczona, została tak samo ukształtowana, jak w orzeczeniu Sądu Okręgowego, albowiem orzeczenie to, w tym zakresie, uwzględniało dyrektywy kary wynikające z art. 53 k.k.

Uchylone zostało natomiast orzeczenie w zakresie wymierzenia oskarżonemu kary grzywny, albowiem jakkolwiek oparte zostało ono na podstawie art. 33 § 2 k.k., to jednak sposób zredagowania przez Sąd Okręgowy orzeczenia i umieszczenie rozstrzygnięcia w zakresie kary grzywny w tym samym punkcie, co orzeczenie o karze łącznej pozbawienia wolności, uniemożliwiało ustalenie za który z przypisanych oskarżonemu czynów jednostkowych wymierzona została ta kara. Kary tej nie można było również zinterpretować jako orzeczonej na podstawie art. 71 § 1 k.k. albowiem jej podstawa prawna została jednoznacznie wskazana, a ponadto w niniejszej sytuacji, kiedy każde z przestępstw przypisanych oskarżonemu popełnione zostało z chęci osiągnięcia korzyści majątkowej, nie było możliwe orzeczenie tej kary na podstawie art. 71 § 1 k.k.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 635 k.p.k. oraz analogicznie jak przed Sądem Okręgowym na podstawie art. 624 § 1 k.p.k.

Z powyższych powodów Sąd Apelacyjny orzekł, jak w wyroku.